



*MIEJSCE, W KTÓRYM DZIELIMY SIĘ ISKRAMI TEGO, CO ZROBILIŚMY, ŚLADAMI TEGO, CO PRZED NAMI I BICIEM SERCA TEGO, KIM JESTEŚMY*

## WIEŚCI WĘDROWNICZE

W listopadzie nasza drużyna wędrowniczek pojechała do Hocking Hills w Ohio. Podczas tej wędrowki miałyśmy okazję nauczyć się lepiej wspólnie korzystać z kompasu i mapy. Miło było zobaczyć, jak starsze wędrowniczki pomagały młodszym w nauce podstawowych umiejętności wędrowania. Spędziłyśmy tam wspaniały czas, a widoki były przepiękne.

*Drużyna Wiosenny Poranek, Hufiec Ziemia Rodzinna*



## MIESIĘCZNE WYZWANIE MISJI

🎄 Wyzwanie Grudniowe: „Dłoń Pomocy na Święta”

**Cel:** W grudniu podejmuję się wykonania co najmniej jednego działania na rzecz innych, które wniesie radość, wsparcie lub poczucie wspólnoty do życia drugiego człowieka – szczególnie w tym wyjątkowym, świątecznym czasie. Mogę działać samodzielnie, w patrolu lub z rodziną.

## WĘDRO-PYTANIA I ODPOWIEDZI

**1)** Na czym polega zasada „Leave No Trace” podczas wędrowki?

**Odpowiedź:** Zabierz tylko wspomnienia, zostaw tylko ślady stóp – nie zostawiaj śmieci, nie niszcz przyrody, ogranicz swój wpływ na środowisko.

**2)** Dlaczego warto ubierać się „na cebulkę” podczas wędrowki?

**Odpowiedź:** Żeby regulować temperaturę ciała i utrzymać suchość, dostosowując się do zmieniających się warunków.



## WIADOMOŚĆ OD KOMENDANTKI ZŁAZU

NAPISANE PRZEZ MAGDA KOBESZKO, PWD.  
HUFIEC PODHALE

Kiedy poproszono mnie, aby opowiedzieć trochę o letnim złazie, pierwszą myślą było: „Od czego w ogóle zacząć?”. Lato 2025 dało mi ogromną przyjemność zaplanowania i poprowadzenia złazu wędrowniczego dla Hufca Podhala do Acadia National Park w stanie Maine. Najbardziej zapadły mi w pamięć chwile, które stworzyłyśmy razem – wspinała grupa młodych kobiet, z którymi nie tylko pogłębiłam przyjaźnie, ale które także na nowo odkryły swoją miłość do harcerstwa, wędrownictwa i zwykłej radości bycia razem w naturze.

Podczas złazu wędrowniczki i instruktorki uczyły się logistyki, sprzętu i codziennych obozowych obowiązków. Ale co najważniejsze – przypomniwałyśmy sobie, jak funkcjonować jako prawdziwy patrol wędrowniczy: podejmować decyzje razem, wspierać się nawzajem i dostrzegać że nawet mała grupa może osiągnąć wiele, jeśli każda osoba wnosi swój wkład. Każda uczestniczka inaczej przeżywała ten wyjazd, ale razem stworzyłyśmy coś, co było ważne i wartościowe dla każdej z nas.

Moje ulubione momenty przeżyłyśmy na szlakach. Acadia National Park nie pozwala na nocowanie poza terenami, więc przez cztery dni wyruszaliśmy z naszego obozu, żeby zdobywać najwyższe szczyty parku. Łącznie przeszłyśmy 32,5 mili. Najbardziej podobał mi się szlak Beehive – stromy i pełen adrenaliny, który zachęcił każdą z nas, żeby zrobić krok dalej i spróbować czegoś nowego. Także nigdy nie zapomnę naszego spokojnego paddleboardingu na Long Pond Lake ani nocnego kajakowania po Oceanie Atlantyckim, gdy obserwowałyśmy, jak woda rozświecła się bioluminescencją.

Nie mogę doczekać się naszej kolejnej przygody i wspomnień, które stworzymy razem. Ten złaz był dla mnie prawdziwym darem – nie tylko dlatego, że mogłam go zaplanować, ale przede wszystkim dlatego, że przeżyłam go u boku wędrowniczek i młodych instruktorek, które współtworzą przyszłość naszej społeczności.

LISTOPAD 2025